

Łukasz

Gibała

Radny Miasta Krakowa



Kraków, 25 marca 2019 roku

Do

Jacka Majchrowskiego

Prezydenta Miasta Krakowa

pl. Wszystkich Świętych 3-4

30-004 Kraków

Dotyczy: braku bezpiecznych połączeń pieszych przez Wschodnią Obwodnicę Krakowa w Mogile

INTERPELACJA

Szanowny Panie Prezydencie,

W oparciu o art. 24 ust. 3 Ustawy o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 roku z późniejszymi zmianami (Dz. U. Nr 16, poz. 95), zwracam się do Pana z interpelacją w następującej sprawie.

W 2017 roku po wielu latach oczekiwań otwarto fragment Wschodniej Obwodnicy Krakowa na obszarze nowohuckiej Mogiły. Nie jest to inwestycja miejska, lecz rządowa, ale Kraków siłą rzeczy uczestniczył w rozmowach z prowadzącym ten temat Ministerstwem Infrastruktury i podległymi mu jednostkami. Jakkolwiek inwestycja była bardzo potrzebna i dobrze, że w końcu powstała (sam jeszcze jako poseł bardzo mocno zabiegałem o jej realizację), to wątpliwości budzi fakt, iż podczas jej planowania i realizacji nie pomyślano o pieszych i rowerzystach. Tereny spacerowe w Mogile zostały rozcięte nową arterią w sposób, który budzi wiele kontrowersji, a którego można było uniknąć. W szczególności, od

Łukasz Gibała

Lider stowarzyszenia Kraków dla Mieszkańców
Radny Miasta Krakowa

l.gibala@krakowdlamieszkancow.com

ul. Kazimierza Wielkiego 60
30-074 Kraków

516 381 647
12 307 25 11

biuro@krakowdlamieszkancow.com
www.KrakowDlaMieszkancow.com

reszty Nowej Huty odcięto Kopiec Wandy i okolice. Brakuje również możliwości bezpiecznego przemieszczenia się przez Wschodnią Obwodnicę pieszych o szczególnych potrzebach, którzy nie są w stanie przemieścić się po nawierzchni nieutwardzonej lub poboczu ruchliwej drogi. W szczególności mam na myśli: niepełnosprawnych na wózkach inwalidzkich, rodziców z wózkami dziecięcymi oraz rolników. Z punktu widzenia tych osób, pomiędzy okolicami stadionu Hutnika a skrzyżowaniem ul. Giedroycia z ul. Igołomską powstała ogromna dziura, niemożliwa do bezpiecznego i komfortowego przekroczenia o własnych siłach.

Próby pokonania trasy S7 w rejonie Kopca Wandy lub w tunelu pieszo-rowerowym na przedłużeniu ul. Kępskiej przez pieszych o szczególnych potrzebach względem nawierzchni kończą się fiaskiem. Przejścia te pokona osoba sprawna, ale np. osoby na wózkach są w stanie dotrzeć w ten sposób jedynie do przystanku tramwajowego i dalej chodnik w stronę Pleszowa się urywa. Ulica jest tu na tyle ruchliwa, że postulat przejechania brakującego odcinka poboczem na wózku inwalidzkim lub z wózkiem dziecięcym z oczywistych względów nie wchodzi w grę. Ale nawet tramwaj nie jest tu rozwiązaniem, gdyż nie zawsze kursują tu tramwaje niskopodłogowe, a sama częstotliwość kursowania tramwajów jest bardzo niska. Niepełnosprawni ruchowo a zarazem aktywni fizycznie mieszkańcy Pleszowa czy Branic, którzy o własnych siłach chcieliby udać się w rejon Mogiły czy Placu Centralnego, zostali pozbawieni takiej możliwości.

Kolejna możliwość pokonania trasy S7 pojawia się w postaci wiaduktu nad tą trasą w ciągu ulicy Giedroycia. Jest to nowy wiadukt i dlatego ogromne zdumienie budzi fakt, iż podczas jego budowy zapomniano o zbudowaniu szerokiego, równego chodnika. Konstrukcja przypominająca chodnik, co prawda wąska, ale umożliwiająca przemieszczenie się tamtędy na wózku lub z wózkiem (bez możliwości wyminięcia się) istnieje jedynie na samym moście. Jednak na pozostałych fragmentach brakuje choćby namiastki chodnika. Jezdnia jest przy tym poprowadzona na łuku i wzniesieniu, w związku z czym widoczność dla

Łukasz

Gibała

Radny Miasta Krakowa

kierowców jest ograniczona do kilkudziesięciu metrów. Pieszy, w tym osoba na wózku, z wózkiem dziecięcym lub rolnik, przemieszczający się zgodnie z przepisami lewą skrajnią jezdni, ma małe szanse zostać w porę dostrzeżony przez kierującego. W przypadku kierowców jadących nawet z dopuszczalną prędkością 50 km/h, przy niskiej widoczności, w sytuacji zmęczenia lub lekkiego braku koncentracji, dostrzeżenie w porę pieszego może być problemem i stwarzać duże niebezpieczeństwo. Jak już wspomniałem, niektórzy piesi nie mają alternatywnej możliwości przedostania się na drugą stronę trasy S7 w tym rejonie więc trudno oczekiwać, by na tej drodze się nie pojawiali. Zastosowane tu rozwiązania są niebezpieczne i prędzej czy później może dojść do tragedii.

W związku z powyższym zwracam się do Pana z następującymi pytaniami:

1. Czy dostrzega Pan przedstawiony w niniejszej interpelacji problem dotyczący bezpieczeństwa pieszych o szczególnych potrzebach (osoby na wózkach, z wózkami, rolniki i inni) w Mogile i w jaki sposób zamierza Pan go rozwiązać?
2. Aktualnie strona rządowa prowadzi prace nad kolejnymi odcinkami trasy S7 i Północnej Obwodnicy Krakowa. Jakie działania Pan podejmuje i jakie zamierza podjąć, aby uniknąć błędów, o których mowa w niniejszej interpelacji przy okazji realizacji tych inwestycji?

Z wyrazami szacunku,

Łukasz Gibała

Łukasz Gibała

Lider stowarzyszenia Kraków dla Mieszkańców
Radny Miasta Krakowa

l.gibala@krakowdlamieszkancow.com

ul. Kazimierza Wielkiego 60
30-074 Kraków

516 381 647
12 307 25 11

biuro@krakowdlamieszkancow.com
www.KrakowDlaMieszkancow.com